

Sygn. akt I 1 Ca 403/21, I 1 Cz 273/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 marca 2023 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariusz Nazdrowicz
-----------------	------------------------

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2023 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. L. (1) i M. L. (2)

przeciwko Gminie F.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku  
z dnia 2 września 2021 r., sygn. akt I C 2769/19

oraz zażalenia powodów

od postanowienia o kosztach procesu zawartego w punkcie 3 ( trzecim) wyroku Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 2 września 2021 r. sygn. akt I C 2769/19

I. z apelacji pozwanej:

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanej Gminy F. solidarnie na rzecz powodów M. L. (1) i M. L. (2) kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję;

II. z zażalenia powodów:

1. zmienia zaskarżone postanowienie w ten sposób, że zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 5 114 zł (pięć tysięcy sto czternaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

III. nakazuje pobrać od pozwanej Gminy F. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Włocławku kwotę 222,74 zł (dwieście dwadzieścia dwa złotych siedemdziesiąt cztery groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo w postępowaniu apelacyjnym przez Skarb Państwa.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt: I 1 Ca 403/21, I 1 Cz 273/21

# UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy we Włocławku zasądził od pozwanej Gminy F. solidarnie na rzecz powodów M. L. (1) i M. L. (2) kwotę 8 014,30zł (z ustawowymi odsetkami od 24 września 2013r. do 31 grudnia 2015r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty) tytułem odszkodowania w związku z wykonaniem przez nich – zamiast pozwanej – urządzenia kanalizacyjnego prowadzącego do ich nieruchomości (pkt 1 wyroku), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2), zasądził od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwotę 2 117 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3), nakazał pobrać od Gminy F. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego we Włocławku kwotę 6 315,51 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt 4) i obciążył Skarb Państwa pozostałymi tymi wydatkami (pkt 5).

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana zarzucając obrazę zarówno przepisów proceduralnych jak i prawa materialnego. W ramach pierwszej grupy zarzutów wskazała na naruszenie art. 233§1 kpc poprzez „błędną ocenę opinii biegłego sądowego J. S.”. Naruszenia przepisów prawnomaterialnych skarżąca dopatrywała się w niewłaściwym zastosowaniu przepisów art. 471 kc, art. 15 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 pkt 5 i 7 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jedn. Dz.U.2023.537 – dalej : „ustawa”) oraz art. 49§1 i 2 kc i art. 31§1 ustawy. Powołując się na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach 1 (pierwszym), 3 (trzecim) i 5 (piątym) i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Powodowie z kolei wnieśli zażalenie na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w pkt. 3 przedmiotowego wyroku zarzucając naruszenie bliżej wskazanych przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. : Dz.U.2013.490 – dalej : „rozporządzenie”) poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji zasądzenie kosztów przy przyjęciu stawek minimalnych, niezgodnych ze złożonym spisem kosztów, w których opłaty za czynności pełnomocnika nie przekraczały 6-krotności stawki minimalnej. Wskazując na to żądali zmiany zaskarżonego postanowienia i zasądzenia solidarnie na ich rzecz kwoty 5 114zł.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

## **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja wobec braku jakichkolwiek uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań niezbędne jest w pierwszej kolejności zwrócenie uwagi na wadliwą konstrukcję – mimo, że apelacja została sporządzona przez profesjonalnego pełnomocnika – zarzutu naruszenia art. 233§1 kpc. Analiza wywiedzionego przez stronę pozwaną środka odwoławczego wskazuje bowiem, że w istocie zarzut ten nie ma żadnego związku z ustaleniami faktycznym i apelująca nie kwestionuje prawidłowości poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, a nie aprobuje ich oceny prawnej. Tego rodzaju zastrzeżenia oceniane jednak być muszą przez pryzmat dyspozycji odpowiednich przepisów prawa materialnego. Skoro w apelacji podniesiono jednocześnie zarzuty obrazę przepisów prawnomaterialnych to zarzut ten należało potraktować jako ich uzupełnienie.

Sąd Rejonowy we Włocławku dokonał prawidłowych i przydatnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych, które Sąd odwoławczy przyjął jako własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym. Były one jednak niewystarczające, wobec czego Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił – w oparciu o pisemne wyjaśnienie opinii biegłego J. S. z 21 sierpnia 2022r., które nie budzą wątpliwości – że na nieruchomości powodów (oznaczonej numerem ewidencyjnym (...)) i posiadającej urzędzoną w Sądzie Rejonowym we Włocławku księgę wieczystą (...)) nie ma studzienki kanalizacyjnej.

Przechodząc do oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego to były one całkowicie chybione.

W świetle przepisu art. 15 ust. 2 ustawy kluczowe dla sprawy było rozumienie pojęcia „przyłącza kanalizacyjnego”, o którym mowa w art. 2 pkt 7 ustawy. Pierwszoplanowe znaczenie ma tutaj to – co wprost wynika z treści tego ostatniego przepisu – czy na nieruchomości wymagającej podłączenia do sieci znajduje się studzienka. Dobitnie zaakcentował to Sąd Najwyższy w szeroko i wielokrotnie cytowanej przez pozwaną uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2017r. III SZP 2/16 OSNP 2018/1/10 (do której nawiązał również Sąd meriti) stwierdzając: ... „językowa wykładnia tego przepisu skłania do przyjęcia tezy, że sformułowano w nim tylko dwa warianty przyłącza kanalizacyjnego, przy czym zastosowanie każdego z nich zostało uzależnione od kwestii techniczno – faktycznej, jaką jest istnienie studzienki na nieruchomości wymagającej podłączenia do sieci”. W przypadku jej braku ustawodawca wiąże wyznaczenie końca przyłącza na granicy nieruchomości.

Pozwana Gmina wyrażała głębokie (vide pismo procesowe z 7 maja 2021, k.587.589, gdzie utrzymywała, że wręcz bezsporne miało być, że taka studzienka na nieruchomości małż. (...) została wykonana) co równie głęboko bezzasadne przekonanie o istnieniu studzienki. Wobec tego, że jej jednak nie ma nie ulega jakiegokolwiek wątpliwości, że przyłączy powodów kończy się na granicy ich nieruchomości. Ubocznie można zasygnalizować, że możliwość budowy przez właścicieli nieruchomości władnącej jakichkolwiek urządzeń na nieruchomości obciążonej służebnością drogi koniecznej – co oczywiste – jest uzależniona od zgody właścicieli tej ostatniej nieruchomości, a zgoda taka nie prowadzi do korekty zakresu prawa własności i zmiany granic nieruchomości władnącej. W tym kontekście wywody skarżącej zawarte w piśmie z 10 listopada 2022r. (k. 682 – 685) nie do końca są zrozumiałe.

Jeżeli chodzi o podnoszony od samego początku i powtórzony w apelacji argument o „wpięciu się” powodów do istniejącego już przyłącza na wysokości działki (...) (pkt 3 na załączniku nr 1 do opinii podstawowej biegłego J. S., k.424), a które to przyłączy podłączone jest do sieci kanalizacji sanitarnej w drodze gminy – co miałoby przemawiać przeciwko uwzględnieniu powództwa – to musi on budzić ogromne zdziwienie.

W uchwale III SZP 2/16 Sąd Najwyższy przekonująco wyjaśnił – a Sąd odwoławczy zapatrywanie to w pełni podziela i nie ma potrzeby powielania argumentów przemawiających na rzecz tego stanowiska – że przyłączy, po jego przyłączeniu do sieci, staje się jej elementem składowym. Inaczej mówiąc jeżeli w wyniku realizacji budowy przyłącza dojdzie do jego zespolenia z istniejącą siecią to przyłączy przekształca się w element sieci. Nie ma więc najmniejszego znaczenia, czy urządzenie od sieci sanitarnej usytuowanej w drodze gminnej do pkt 3 było pierwotnie przyłączem. Z chwilą rozpoczęcia przy jego pomocy odprowadzania ścieków stało się elementem sieci. Powodowie nie „wpięli się” zatem do przyłącza, ale do sieci.

Konkludując powyższe uwagi – na powodach spoczywał jedynie obowiązek wykonania przyłącza do granicy ich nieruchomości (art. 15 ust. 2 ustawy). Przewody kanalizacyjne od granicy do punktu 3 są siecią w rozumieniu art. 2 pkt 7 ustawy, którą powinna wykonać pozwana (art. 15 ust. 1 ustawy). Skoro urządzenia kanalizacyjne powodowie wybudowali z własnych środków, a pozwana nie zgodziła się na zawarcie umowy o ich przekazaniu (art. 31 ust. 1 ustawy) to uprawnionym przysługiwało odszkodowanie z art. 471 kc (źródłem zobowiązania jest tutaj przywołany przepis art. 31, kreujący zdarzenie cywilnoprawne – w związku z obowiązkiem zawarcia przez gminę stosownej umowy – będące podstawą wskazanego stosunku obligacyjnego ; poza nakazem zawarcia umowy ustawa przesądziła o obowiązku odpłatnego przejęcia urządzenia ze wskazaniem podmiotu zobowiązanego do poniesienia ciężaru finansowego będącego następstwem dopełnienia tego obowiązku– przykładowo wyroki Sądu Najwyższego : z 26 lutego 2003r. II CK 40/02 nie publ. LEX nr 79748 i z 23 lipca 2003r. II CKN 346/01 nie publ. LEX nr 137513, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 14 lipca 2010r. I ACa 397/09 nie publ.,LEX nr 756573).

Apelująca zakwestionowała również wysokość zasądzonego odszkodowania, sprowadzającego się do wartości wzniesionych urządzeń. Były to jednak zastrzeżenia o dużym stopniu ogólności, nie poparte szerszą argumentacją. W tych warunkach wystarczy ograniczyć się do stwierdzenia, że Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do obniżenia zasądzonej kwoty.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy we Włocławku na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w myśl art. 98§1 kpc. Powodom jako wygrywającym w całości sprawę w postępowaniu apelacyjnym należał się zwrot wszystkich poniesionych kosztów, sprowadzających się do wynagrodzenia reprezentującego ich pełnomocnika w osobie radcy prawnego (900zł - §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jedn.: Dz.U.2018.265).

Podstawą rozstrzygnięcia o nieuiszczonych kosztach sądowych (wynagrodzeniu biegłego za pisemne wyjaśnienie opinii) były przepisy art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U.2022.1125) w zw. z art. 98§1 kc (od pozwanej jako przegrywającej w całości postępowanie odwoławcze należało pobrać wszystkie te koszty).

Nie sposób natomiast odmówić słuszności zażaleniu powodów.

Aczkolwiek złożyli oni spis kosztów (opiewający na łączną kwotę 5 114 zł) to Sąd I instancji zasądził na ich rzecz z tego tytułu 2 117zł przyjmując stawkę wynagrodzenia radcy prawnego w minimalnej wysokości określonej w § 6 pkt 4 i § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz.U.2013.461 ; w rzeczywistości – jak słusznie wskazali powodowie

– znajdowały tutaj zastosowania przepisy rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...). W świetle art. 109 § 2 kpc w zasadzie wysokość przyznanych kosztów stronie powinna odpowiadać wysokości kosztów rzeczywiście poniesionych oraz odzwierciedlonych w spisie i tylko w sytuacjach szczególnych – gdy występują przesłanki przewidziane w przywołanym przepisie – może być obniżona. Jeżeli Sąd decyduje się na miarkowanie wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi strony to powinien swoją decyzją szczegółowo uzasadnić tak, by istniała możliwość skontrolowania jej poprawności. W rozpatrywanej sprawie w ogóle zabrakło uzasadnienia obniżenia wynagrodzenia, co stanowi ewidentną obrazę przepisu art. 327<sup>1</sup>§1 kpc. Nie wiadomo więc, czym kierował się Sąd a quo nie uwzględniając spisu kosztów.

W ocenie Sądu odwoławczego nie istniały jakiegokolwiek przyczyny do obniżenia wspomnianego wynagrodzenia. Nie przemawiał za tym w szczególności niewielki nakład pracy pełnomocnika, który przez bardzo długi czas reprezentowania powodów (niemal 7 lat) aktywnie brał udział w procesie dokonując szeregu czynności (składał pisma procesowe, występował na każdej rozprawie oraz uczestniczył w oględzinach nieruchomości). Trudno też uznać, by jego czynności nie przyczyniły się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Przyjęta przy tym w spisie kosztów opłata nie przekraczała sześciokrotności stawki minimalnej (§ 2 ust. 2 rozporządzenia).

Wszystko to sprawia, że zaistniała konieczność zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postulowanym przez żalących kierunku (art. 386§1 kpc w zw. z art. 397§3 kpc).

**SSO Mariusz Nazdrowicz**